Rok III. Niedziela 28 września 1930. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Nr. 39

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi 8 zł., kwartalna 2 zł., bez dostawy do domu rocznie 5 zł. kwartalnie 1·30 zł. Cena numeru pojedynczego 10 gr. — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne ob. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać

Spieszmy na nabożeństwa różańcowe w październiku.

NA PAŹDZIERNIK.

Co roku w październiku, oprócz uczęszczania na nabożeństwa różańcowe, przystąpienia do spowiedzi i Komunji św., staramy się w jakiś sposób zbliżyć do Najśw. Marji Panny, coraz lepiej okazać Jej swą miłość i cześć.

Ludzie na rozmaite zdobywają się sposoby. Są mężczyźni, którzy dla Matki Boskiej przez ten miesiąc nie palą papierosów i nie używają żadnych trunków; są ludzie, którzy wtedy starają się być codziennie na Mszy św., którzy dają coś do kościoła Najśw. Marji Panny, czy na Jej ołtarz i t. d. i t. d.

Nierzadkim jest też wśród wiernych ten sposób uczczenia ukochanej swej Matki niebieskiej, by czytać jakąś książkę, związaną z Jej osobą. Rozmaite są te książki. Jedne piszą o obrazach Matki Boskiej, cudownie słynących, inne o Jej żywocie, inne o łaskach, jakich ludzie doznali i t. d.

Wyszła teraz we Lwowie nowa książka, poświecona Matce Boskiej. Jest to może największa książka w języku polskim, poświęcona Najświętszej Panience. Napisał ją nawet świecki człowiek: Dr. Mieczysław Skrudlik. Nosi tytuł: Królowa Korony Polskiej. Czego można dowiedzieć się z tej książki? Chodzi w niej głównie o to, jak ludzie w rozmaitych czasach i w rozmaitych krajach malowali Matkę Boską, a ponieważ jest w książce 109 obrazów, więc nadziwić się nie można, ile to ludzie mieli pomysłów najrozmaitszych.

Mamy także w tej książce wiele opowiadań, jak Matka Boska przychodziła ludziom z pomocą w najrozmaitszych sprawach, okolicznościach i czasach.

I przypomina nam autor te wszystkie zwycięstwa, które wojska chrześcijańskie odniosły przy Jej pomocy: Lepanto, Lwów, Chocim i t. d.

Może nie wszystko będzie nas w tej książce jednakowo interesować, nie wszystko będzie dla nas jednakowo ważne, ale nie będziemy żałować z pewnością, żeśmy tą książkę przeczytali, żeśmy widzieli tyle różnych obrazów Najśw. Marji Panny. Z książki tej nietylko nauczymy się wiele, ale przedewszystkiem powiększymy swą cześć dla Najświętszej Marji Panny.

Pamięci Sobińskiego!

Tragiczna śmierć Kuratora Sobińskiego wywołała w społeczeństwie Polskiem odruch godny polskiej kultury — w żywy ująć pomnik postać obywatela, co gróźb się nie ulakł i życie dał w obronie praw naszej Ojczyzny.

Na wschodniej granicy Wielkiego Lwowa jest wieś Kozielniki, zamieszkała przeważnie przez ludność robotniczą, tak ubogą, że nie stać ją na szkołę. Dzieci uczą się tam w izbie stoczonej grzybem i podpartej belkami. W tej to wsi obok pamiątkowego krzyża z datą roku 1846 rosną mury nowoczesnej szkoły i ochrony imienia Sobińskiego. To żywy pomnik.

T. S. L. przyjmując powierzony mu mandat budowy tego pomnika stanęło u kresu sił swoich. Wyciągnięte pod zrąb mury pochłonęły składkę społeczeństwa, subwencje T. S. L. i ofiarną współpracę ludności Kozielnik.

Do nakrycia murów dachem potrzeba jeszcze 25.000 zł.

Dziś, gdy duchowi krewni morderców Sobińskiego palą nasze zagrody i zebrane plony, a społeczeństwo ruskie nie znajduje na potworne zbrodnie ani słowa potępienia, musimy odpowiedzieć odwetem godnym naszej starej polskiej kultury i na dokończenie pomnika zebrać potrzebną kwotę.

Sekcja Wschodnia Zarządu Głównego T. S. L. we Lwowie — Komitet budowy szkoły im. Sobińskiego w Kozielnikach.

Jubileusz kapłański

J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Hlonda.

Program uroczystości 25-lecia kapłaństwa JEm. Ks. Kardynała Prymasa Augusta Hlonda, mającej się odbyć w Poznaniu w niedzielę dn. 28-go bm. jest następujący:

O godz. 10.15 w katedrze poznańskiej Msza św., którą odprawi JEm. Najdostojniejszy Jubilat. Po Mszy św. złożenie hołdu Ks. Kardynałowi przez organizacje i wiernych. O godz. 12-ej składanie życzeń przez przedstawicieli władz i delegacje. O godz. 17-ej akademja ku czci Ks. Prymasa Polski w auli Uniwersytetu Poznańskiego. O godz. 20.30 raut w „Białej sali“ Bazaru.

W związku z jubileuszem Ks. Prymasa emigracja polska we Francji przygotowuje szereg uroczystości.

W niedzielę dn. 21 bm. księża polscy we Francji odczytali na nabożeństwach specjalny list ks. rektora Misji Katolickiej w Paryżu do rodaków. W jedną z niedziel od 28 września poczynając do końca października we wszystkich kolonjach, gdzie dojeżdżają księża polscy, odprawione będą uroczyste nabożeństwa z przystosowanem do święta kazaniem. Po południu tegoż dnia zorganizowane zostaną przez komitety i towarzystwa polskie obchody ku czci Jubilata. W związku z uroczystością odbędą się składki na seminarjum duchowne dla duszpasterstwa zagranicznego w Polsce, które powstanie w Poznaniu. Sekretarjat Zjednoczenia polskich Towarzystw katolickich przygotowuje album dla Ks. Prymasa Polski, zawierający fotografje duchowieństwa polskiego, kolonij, towarzystw, ochron i szkół polskich we Francji. Równocześnie Polska Misja Katolicka w Paryżu wyda pocztówkę z fotografją Ks. Kardynała Hlonda.

Na niedzielę 28 września redakcja „Polaka we Francji“ wydaje specjalny numer w powiększonym nakładzie, poświęcony Prymasowi Polski.

Kurs dla sióstr parafjalnych.

Szybki rozwój akcji charytatywnej wymaga wykwalifikowanych pracowników. Szczególnie nowopowstające placówki charytatywne często daremnie czekają na odpowiednie kierowniczki. W związku z tem Związek Towarzystw Dobroczynności „Caritas“ w Poznaniu wespół z Katolicką Szkołą Społeczną urządza w czasie od 21 października do 15 listopada br. kurs dla sióstr parafjalnych.

Program kursu obejmować będzie następujące referaty: 1) Istota miłosierdzia chrześcijańskiego (4 godziny), 2) Opieka społeczna a dobroczynność prywatna (2 godz.), 3) Objawy chorób społecznych (3 godz.), 4) Opieka społeczna (4 godz.), 5) Administracja państwowa i komunalna (godz. 5), 6) Czynniki wykonawcze akcji charytatywnej (5 godz.), 7) Ubogi w ustawodawstwie społecznem (7 godz.), 8) Organizacja miejskiej opieki nad ubogimi (3 godz.), 9) Kartoteka parafjalna i kartoteka ubogich (3 godz.), 10) Wydział parafjalny „Caritas“ (3 godz.), 11) Okręg „Caritas“ (1 godz.), 12) Związek „Caritas“ (1 godz.), 13) Prawna opieka nad dzieckiem (5 godz.), 14) Higjena społeczna (2 godz.), 15) Propaganda akcji charytatywnej (1 godz.), 16) Duszpasterstwo wobec akcji charytatywnej (1 godz.), 17) Posłannictwo siostry parafjalnej (3 godz.).

Wykładów podjęli się wybitni znawcy powyższych referatów.

Całkowite wpisowe za kurs wynosi Zł. 30. Koszta podróży i utrzymania ponoszą uczestnicy. W gmachu Szkoły społecznej, gdzie też odbywać się będą wykłady, urządzony zostanie wygodny internat. Tam też otrzymywać będzie można śniadania i kolacje po przystępnej cenie. Uczestnicy kursu winni brać udział we wszystkich prelekcjach, dyskusjach i zajęciach praktycznych. W kursie biorą udział tak osoby świeckie jak i zakonne.

Zgłoszenia należy przesyłać do kancelarji Katolickiej Szkoły Społecznej, Poznań, ul. Podgórna 12 b., najpóźniej do 14-go października 1930 r.

Jedno z głównych zadań Akcji Katol.

W szwajcarskim miesięczniku „Monats-Rosen“ pisze prof. dr. Beck o „nowo-socjalistycznem niebezpieczeństwie w Szwajcarji“ następujące uwagi:

Należy przeciągnąć granicę pomiędzy walką z socjalizmem a duszpasterstwem wśród socjalistów. Zwalczanie zasad socjalistycznych jest jednem z głównych zadań nakazywanej nieustannie przez Ojca św. Piusa XI Akcji katolickiej. Duchowieństwo i wierni winni tutaj iść wspólnym frontem, ażeby odeprzeć socjalistyczny atak na twierdzę rodziny chrześcijańskiej i duszę poszczególnego robotnika. Należy pouczać społeczeństwo o fałszach doktryny socjalistycznej, która Kościół przedstawia, jako „sojusznika kapitalizmu“ i wzbudza doń nienawiść w szerokich masach robotniczych. Socjalistycznemu i kapitalistycznemu ustrojowi należy przeciwstawić chrześcijański porządek społeczny tak, jak on przedstawiony jest w Encyklice „Rerum Novarum“.

Duszpasterstwo wśród socjalistów wymaga objaśniania katolickiej doktryny społecznej w sposób jasny i przystępny dla szerokiego ogółu.

Dobry Pasterz.

Pod powyższym tytułem pismo emigracji rosyjskiej w Warszawie „Za Swobodu“ zamieszcza artykuł z dn. 16 bm. pióra p. Chirjakowa, poświęcony Ojcu Świętemu, Piusowi XI.

„Jeszcze raz — pisze autor — z wysokości tronu papieskiego rozlega się wezwanie do wszystkich państw, do wszystkich ludzi bez różnicy wiary i narodowości. Papież wzywa do walki z bolszewikami.

Różne bywają wezwania. Zdarza się, że ludzie wzywają do spełnienia pewnego zadania w imię jakiegoś obowiązku, nakładanego przez przynależność partyjną, lub ogólne położenie: są to wezwania, o których mówi przysłowie „zadzwonił i opuścił dzwonnicę“. Takie wezwanie nazywa apostoł „miedzią brząkającą, cymbałem brzmiącym“. To jest wezwanie obojętne, nie zawierające w sobie najważniejszego pierwiastka — miłości.

W wezwaniu Piusa XI słychać właśnie miłujący głos Pasterza, przyzywającego wszystkie narody do obrony najcenniejszego skarbu ludzkości: sumienia religijnego.

Papież nietylko wzywa, ale i wskazuje na te środki, przy pomocy których należy walczyć z bolszewikami, i te drogi, po których ludzie winni postępować. Dotychczas rządy zajmowały w stosunku do bolszewizmu pozycję obronną, Papież Pius XI wskazuje na konieczność przejścia do walki atakującej“.

W dalszym ciągu swego wywodu autor wskazuje na konieczność przejścia do akcji czynnej ze strony społeczeństwa. Nietylko zwalczać należy agitatorów, filmy, pisma bolszewickie, ale za pomocą tych środków nowoczesnej propagandy należy prowadzić walkę z bolszewizmem. Należy we wszystkich krajach potworzyć komitety do walki z komunizmem, winno się zbierać pieniądze, konieczne do prowadzenia tej walki.

„Będziemy żyć nadzieją — pisze w końcu p. Chirjakow — że głos Dobrego Pasterza nie przeminie bez echa, jak na pustyni; będziemy

---

Ewangelja na XVI niedzielę po Świątkach.

Łuk. 14, 1—11.

Onego czasu, gdy Jezus wszedł do domu jednego przedniejszego Faryzeusza w szabat jeść chleb, a oni go podstrzegali. A oto człowiek niektóry opuchły był przednim. A Jezus odpowiedziawszy, rzekł do biegłych w zakonie i Faryzeuszów, mówiąc: Godzili się w szabat uzdrawiać? Lecz oni milczeli. A On ująwszy uzdrowił go i odprawił. A odpowiadając, rzekł do nich: Którego z was osieł, albo wół wpadnie w studnię: a nie wnet go wyciągnie w dzień sobotni? I nie mogli Mu na to odpowiedzieć.

I powiedział też podobieństwo do zaproszonych, przypatrując się, jako pierwsze siedzenia obierali, mowiąc do nich: Gdy będziesz wezwany na gody, nie siadajże na pierwszem miejscu, aby snać zacniejszy nad ciebie, nie był wezwany od niego. A przyszedłszy ten, który ciebie i onego wezwał, nie rzekł ci: Daj temu miejsce: a wtedybyś ze wstydem począł mieć ostatnie miejsce. Ale gdy będziesz wezwany, idź, usiądź na poślednie miejscu: że gdy przyjdzie ten, który cię wezwał, rzecze tobie: Przyjacielu, posiądź się wyżej. Wtedy będzie tobie chwała przed społem siedzącymi. Bo wszelki, co się wynosi, poniżony będzie: a kto się uniża, wywyższony będzie.

---

wierzyć, że z tem wezwaniem Papieża Piusa XI zacznie się nowy, z większem powodzeniem okres walki z bolszewizmem.

Niech będzie błogosławiony Dobry Pasterz w jego pieczy i staraniach o pokój na ziemi i dobrą wolę w ludziach“.

Głos powyższy p. Chirjakowa, Rosjanina i prawosławnego, jest bardzo znamienny dla naszych czasów.

Cudowne uzdrowienie zakonnicy.

Nagłe i niedające w naturalny sposób wytłumaczyć uzdrowienie zakonnicy Anny Marji w Rzymie jest żywo przez dzienniki rzymskie omawiane.

Chora na gruźlicę płuc w ostatnim stadjum 26-letnia zakonnica, która od pewnego czasu zupełnie oślepła z powodu tej okropnej choroby, została już opuszczona przez lekarzy i po otrzymaniu ostatnich pociech religijnych oczekiwała zgonu. Zrana w dzień Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny odczuła chora powtórnie głaskanie chłodną dłonią po spalonem gorączką czole. W mniemaniu, iż czyni to któraś z obecnych sióstr zakonnych prosiła chora, by jej już więcej nie dotykano. Zaprzeczeniom sióstr jednakże nie dawała wiary. W krótkim czasie potem popadła chora w głęboki sen, z którego obudziło ją ponowne dotknięcie. Tym razem zdawało się chorej, iż widzi przed sobą postać Madonny. Postać w ciemno-błękitnym płaszczu, usianym gwiazdami, z koroną gwiaździstą na głowie oddalała się zwolna od łoża chorej i wznosiła się do góry. Chora zerwała się wówczas z łóżka a siostry, które pośpieszyły, by ją uspokoić, mniemając, że chodzi o zwykły atak, przekonały się ku niewymownemu zdziwieniu, iż siostra Anna Marja odzyskała nagle wzrok oraz, że również wszelkie inne objawy choroby wraz z gorączką zniknęły.

Fakt ten został potwierdzony przez lekarzy.

Protestancki a katolicki pacyfizm.

Głośne oświadczenie niemieckiego ministra Treviranusa w sprawie rewizji granic, będące wyrazem niemieckich dążeń odwetowych, które Europę znowu mogą pogrążyć w wielki kataklizm wojenny, staje w jaskrawem świetle wobec enuncjacji monachijskiego Kardynała-Arcybiskupa Faulhabera na temat pacyfizmu.

Nasze czasy wołają o pokój światowy — mówił Dostojnik Kościoła na międzynarodowym kongresie „Pax Romana“. Dusza dzisiejszej ludzkości stęskniona jest za pokojem. Zaznała ona bowiem goryczy wojny aż do przesytu. Bez pacyfikacji powszechnej nie jest możliwa poprawa sytuacji gospodarczej. My nie mamy prawa i nie chcemy przewracać kamieni granicznych, a natomiast pragniemy podać sobie ręce ponad kamieniami granicznemi. Miłość ojczyzny musi nam pozostawać świętą, lecz z miłością ojczyzny jest tak, jak z zawodem. Każdy powinien kochać swój zawód nad wszystkie inne, przytem musi on jednakże szanować inne zawody i uznawać je. Tak musi każdy poszczególny kochać swoją ojczyznę, wszak jest ona jego ojczyzną, przytem jednakże nie ma on prawa pogardzać innemi narodami i ich kulturą. Błogosławieni miłujący pokój — woła Książę Kościoła.

Jak inaczej patrzą na pokój świata ewangeliccy nacjonaliści — dowodzą najlepiej głośne wystąpienia Treviranusa.

Międzynarodowy kongres prasy katol. w Brukseli.

Dnia 1 bm. w stolicy Belgji nastąpiło uroczyste otwarcie międzynarodowego kongresu prasy katolickiej. Otwarcie kongresu poprzedziło otwarcie wystawy prasy katolickiej, przedstawiającej się imponująco.

Powitał i otworzył zjazd p. René Delforge, prezes międzynarodowego biura dziennikarzy katolickich. W imieniu rządu i katolików belgijskich wygłosił niezwykle głębokie przemówienie minister Segers, podkreślając znaczenie w obecnych czasach prasy, opartej na zasadach Chrystusowych, i podając praktyczne środki propagandy tej prasy.

Do komitetu głównego i prezydjum Kongresu z ramienia Polski zostali zaproszeni ks. prałat Kaczyński, dyrektor K. A. P., oraz redaktor Małgasik z Krakowa („Głos Narodu“).

Pozatem prasę polską reprezentują: ks. infułat Kłos z Poznania, redaktor „Przewodnika Katolickiego“, p. red. Gutsche, redaktor „Tęczy“ i „Kurjera Poznańskiego“, ks. prałat Gawlina, p. dr. Sopoćko, p. Zarembina z „Messager Polonais“, ks. Łuczak, red. „Polaka we Francji“, p. Majewski i inni. Poselstwo polskie reprezentował sekretarz poselstwa, p. Szczerbiński.

Na zjazd przybyło 210 delegatów, reprezentujących 34 państwa, przyczem przybyli również delegaci z Chin, z Japonji, z Ameryki północnej i południowej.

Pierwszy referat o współdziałaniu prasy katolickiej z organizacją Akcji katolickiej wygłosił O. Bangha Bela (Węgry).

Długą i emocjonującą dyskusję wywołał referat O. Considine (Stany Zjednoczone A. P.), dyrektora misyjnej agencji „Fides“, o konieczności utworzenia międzynarodowej agencji prasowej katolickiej, którąby podawała wiadomości ze świata katolickiego do pism różnych krajów. W tej sprawie zapatrywania podzieliły się. Dla uzgodnienia wniosków i opracowania konkretnego projektu takiej agencji powołano komisję, złożoną z następujących osób: ks. Kaczyński (Polska), La Fontaine (Francja), Stocky (Niemcy), Pucci (Włochy), Hoeben (Holandja), Considine (Ameryka).

O. Muckermann T. J. (Niemcy), charakteryzując poszczególne agencje katolickie, z największem uznaniem wyraził się o Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej, stawiając ją za wzór dla innych narodów.

Na wyspach Sołowieckich.

Od czasu do czasu dochodzą wieści z tego piekła, jakiem są dla nieszczęśliwych zesłańców wyspy Sołowieckie. Zdarza się to wówczas, gdy się komuś uda zbiec z tego strasznego więzienia.

Ostatnio przybył stamtąd do Finlandji pewien student medycyny, którego opis o stosunkach, panujących na „Sołówkach“ zamieszcza berlińskie pismo emigracji rosyjskiej „Rul“. Podajemy niżej kilka urywków tego opisu:

Więźniowie są przez czekistów w nieludzki sposób katowani. O winie i rodzaju kary decyduje sam dozorujący czekista. Przed niezwykle ciężką pracą więźniowie z rozpaczy uciekają się niekiedy do zadawania sobie ciężkich kalectw, by stać się niezdolnymi do pracy. Jeden z takich nieszczęśliwych, który obciął sobie u jednej ręki wszystkie palce został następnie przywiązany do drzewa i w nieludzki sposób skatowany, a następnie zmuszony do wykonywania swej pracy jedną ręką.

Więźniowie żyją pod ustawiczną grozą śmierci. Wysyłanie do „gubernji mohylowskiej“, co oznacza rozstrzelanie, jest na porządku dziennym; wyprowadzają kogoś w głąb lasu i ten już więcej nie wraca. Jedną z kar jest rozbieranie do naga i uwiązywanie do drzewa; w lecie więzień taki przechodzi tortury, nie dające się opisać, mianowicie obsiada go tysiące much i komarów. Nieszczęśliwy początkowo wyje z bólu, a potem omdlewa; wówczas rzuca się go do zimnego lochu, gdzie pozostaje tak długo, aż „oświadczy gotowość“ podjęcia pracy z powrotem. Zabijanie kijem na śmierć, lub tak ciężkie pobicie, że więzień następnie umiera, zdarza się również.

Opisujący cytuje czekistę Kandybina, który jest znany z katowania i własnoręcznego rozstrzeliwania więźniów. W oczach opisującego pobił on pewnego więźnia tak, że po 4-miesięcznych mękach zmarł.

Położenie kobiet jest okropne; mężatki są całkiem oddzielone od mężów i znajdują się zupełnie w mocy czekistów.

Dzięki warunkom higjenicznym, których nie mógłby sobie wyobrazić kulturalny człowiek, nie widząc tego na własne oczy, na „Sołówkach“ panują stale różne choroby. Tyfus plamisty dziesiątkuje więźniów w jesieni i w zimie, na wiosnę zaś nastaje szkorbut wobec niezwykle złego odżywiania się więźniów a ponadto zupełnego braku jarzyn; nawet kartofli nie widzi się nigdy.

I pomyśleć, że tak okropne cierpienia znosi tam tylu ludzi, a wśród nich bardzo wielu katolików i nawet księży, zesłanych niewinnie do sowieckiego piekła.

Z świata katolickiego.

Watykańska stacja radjowa. „Osservatore Romano“ podaje szereg zajmujących szczegółów, dotyczących nowej, według zasad najnowszej techniki, doskonale urządzonej watykańskiej stacji radjotelegraficznej i radjotelefonicznej. Będzie ona stanowić wyraz najnowszych zdobyczy techniki i jest, jak wiadomo, dziełem Wilhelma Marconi'ego. Obie anteny położone są w najwyżej położonym punkcie ogrodów watykańskich, tuż przy sztucznie odtworzonej grocie w Lourdes. Maszyny w sali transmisyjnej posiadają wielką szybkość i zbudowane są wedle systemu Marconi'ego. Siła prądu przy transmisji może być zwiększona do 20.000 wolt. Stacja pracować będzie na krótkich falach. Długość fali wynosić będzie 20 do 50 metrów.

W wykwintnie urządzonym pawilonie zainstalowane są również biuro, sala dla personelu it. d. Jest już przygotowany mikrofon typu Marconi-Resz, przed którym mówić będzie Ojciec św., gdy zechce, by jego przemówienia były transmitowane.

Inauguracja stacji spodziewana jest w początku października r. b.

Święto państwowe na pamiątkę zawarcia paktu Laterańskiego. Donoszą z Rzymu, że Mussolini złożył na radzie ministrów wniosek w sprawie uznania 11 lutego, jako dnia zawarcia przez Stolicę Apostolską traktatu Laterańskiego, za święto państwowe. Dotychczasowe święto państwowe dn. 20 września na pamiątkę wkroczenia i zajęcia Rzymu w r. 1870 nie miałoby więcej charakteru święta państwowego.

Oficjalny charakter ateistycznej propagandy sowieckiej. Nowy uniwesytet antyreligijny w Moskwie. Z Moskwy donoszą o założeniu nowego uniwersytetu antyreligijnego, który ma wchłonąć

w siebie podobne instytucje już istniejące. Uniwersytet ten w walce z religją będzie korzystał ze specjalnych przewilejów i znajdzie się pod bezpośrednią kontrolą rządu sowieckiego. Wiadomość ta jest jeszcze jednym dowodem, że wysiłki rządu bolszewickiego prowadzone pod szyldem towarzystw prywatnych i zmierzające do wytępienia chrześcijaństwa w Rosji, zawiodły całkowicie. Wobec tego oficjalni władcy moskiewscy, biorąc kierownictwo kampanji w swoje ręce, zamierzają wzmóc jej gwałtowność.

Zjazd biskupów niemieckich w sprawach Akcji Katolickiej. Ojciec św. Pius XI wobec potrzeb chwili wyraził życzenie, by duchowni i wierni poszczególnych diecezyj odbywali wspólne zjazdy w sprawach Akcji Katolickiej. Konoferencja biskupów niemieckich, która się zebrała w roku 1929 w Fuldzie, wytknęła dyrektywy dla Akcji Katol. w Niemczech.

Na tegorocznym zjeździe biskupów niemieckich, odbytym w sierpniu, postanowiono zwrócić się do duchowieństwa z wezwaniem do zakładania wydziałów robotniczych w większych miastach i ośrodkach. Mają one służyć do ściślejszego zjednoczenia katolików w walce z niemoralnością, wolnomyślicielstwem, kremacją zwłok oraz do wspomagania szkolnictwa katolickiego, prasy katolickiej i ożywienia życia katolickiego wśród robotników.

Otwarcie wielkiego seminarjum duchownego w Uidach, w Afryce. W Uidach w Afryce zachodniej miało miejsce ostatnio uroczyste otwarcie wielkiego seminarjum duchownego dla zachodnio-afrykańskich krajów Dahomey, Togo i in. Wspaniały, żelazo-betonowy gmach posiada około trzydziestu sal i pokojów oraz daje pomieszczenie narazie kilkudziesięciu wychowankom.

Salezjanie a trędowaci. W „Biuletynie Salezjańskim“ („Bulletin Salèsien“) ukazało się studjum o działalności misjonarzy Don Bosco wśród trędowatych w Ameryce Południowej.

Z pośród ośmiu tysięcy członków kongregacji salezjańskiej jest czynnych w Południowej i Środkowej Ameryce około trzech tysięcy. Wszędzie zajmują się OO. Salezjanie tam trędowatymi. Zakon ten stracił w tych stronach dotychczas już dwóch księży, którzy się zarazili trądem i zmarli, a dalszych czterech jest obecnie zarażonych.

Należy podziwiać bohaterstwo i miłość bliźniego tych misjonarzy, gdyż — jak wiadomo — każdy, kto styka się z tą straszną i odrażającą chorobą, narażony jest na zarażenie się i powolną śmierć. Bohaterstwo to jest tem większe, iż pozostaje w ukryciu i nie żąda ani nagrody, ani uznania.

Z Watykanu. Dnia 4-go października r. b. w Watykanie nastąpi otwarcie wystawy darów, złożonych na rzecz misyj. Ojciec św. weźmie udział w otwarciu wystawy.

Żandarmerja papieska, odbywająca swą służbę na terenie Watykanu, otrzymała nowoczesne umundurowanie.

Pamiętniki Kardynała Gasparri'ego. Kardynał Gasparri, korzystając z wolnego czasu po ustąpieniu ze swego wysokiego urzędu, gromadzi materjały w związku z pisaniem swych pamiętników. Nie ulega wątpliwości, że były sekretarz stanu dwóch Papieży, najbliższy współpracownik Piusa XI, który dożył wielkiej chwili pojednania Stolicy Apostolskiej z Włochami, będzie miał bardzo wiele do powiedzenia w swoich wspomnieniach.

Szczególnie ważne mają być te dane, które sędziwemu Księciu Kościoła są wiadome odnośnie do roli Benedykta XV w czasie wojny światowej i które rzucą wiele światła na nieustanne usiłowania tego Papieża, by położyć kres straszliwemu kataklizmowi.

Kaplica w remizie tramwajów w Neapolu. W Neapolu dokonano niedawno poświęcenia kaplicy w remizie tramwajów miejskich. Kaplicę tę poleciła zbudować dyrekcja w trosce o opiekę duchową dla swego personelu.

W uroczystości poświęcenia kaplicy wzięli udział kardynał Ascalesi oraz przedstawiciele władz państwowych i komunalnych.

Z całej Polski.

Polacy na kongresie misyjnym Ljubljanie. Międzynarodowy akademicki kongres misyjny, który się odbył w stolicy Słoweńców, w Lubljanie (Jugosławja), oświadczył o dalszym rozwoju idei misyjnej wśród katolików wszystkich prawie państw europejskich. Był on siódmym z rzędu. Wzięli w nim udział najwybitniejsi znawcy spraw misyjnych z Belgji, Francji, Niemiec, Włoch i Polski.

Stronę organizacyjną w sposób wzorowy przeprowadziła organizacja misyjna studentów uniwersytetu ljubljańskiego z ks. prof. Ehrlichem na czele. Obradom przewodniczył Słoweniec, prof. Grafenauer; do prezydjum obok przedstawicieli innych narodów należał p. Ołyński, wiceprezes Związku Kół Misyjnych w Polsce. Delegacja polska w liczbie 30 osób była najliczniejszą z zagranicznych na kongresie. W imieniu Polski ks. prof. dr. Kaz. Kowalski wygłosił przemówienie powitalne, ponadto wykład n. t. „Słowianie a misje“. Delegacja polska pracą swą przyczyniła się w wielkiej mierze do udania się kongresu. Prasa słoweńska witała Polaków z wielką serdecznością i sympatją. Nawiązana przy tej sposobności łączność z bratnim narodem słoweńskim powinna się nadal pogłębiać. Dorobek katolicki tego dwumiljonowego narodu jest imponujący i zasługuje na to, by się z nim zapoznać.

Srebrny jubileusz kapłański Księdza Prymasa Polski. W dniu 23 b. m. upływa 25 lat od chwili, gdy obecny Prymas Polski, Jego Eminencja Ks. Kardynał Dr. August Hlond, Arcybiskup-Metropolita gnieźnieńsko-poznański, przyjął święcenia kapłańskie. Zarówno stanowisko Księdza Prymasa w Państwie polskiem, jak i Jego osoba, która zdobyła dla siebie tyle miłości i szacunku, sprawiają, że uroczystość osobista Księdza Prymasa staje się świętem całego społeczeństwa katolickiego.

Księdzu Prymasowi Polski z racji Jego jubileuszu kapłańskiego przesyłamy serdeczne życzenia ad multos annos!

Ofiara pielgrzymki polskiej na kościół i schronisko polskie w Budapeszcie. Ks. W. Danek, proboszcz kościoła polskiego w Budapeszcie

i kurator schroniska dla naszych rodaków w tem mieście, przesyła za naszem pośrednictwem serdeczne „Bóg zapłać!“ wszystkim tym uczestnikom pielgrzymki polskiej na uroczystości św. Emeryka do Budapesztu, którzy złożyli swe ofiary na kościół i schronisko polskie w Budapeszcie.

Ogółem złożono ofiar: 21 dolarów, 317, 45 złotych i 605, 15 pengö. Jest to więc poważna ofiara, króra przyczyni się niewątpliwie do podtrzymania świątyni i schroniska.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

WRZESIEŃ—PAŹDZIERNIK 1930.

28	N	E 16 po Ś.	15	F. 16 po S.
29	P	Michała A.	16	Ewfymji
30	W	Hieronima	17	Sofyji
1	S	Remigjusza	18	Ewmenyja
2	C	Aniołów Str.	19	Trofyma
3	P	Kandyda	20	Ewstatija
4	S	Franciszka	21	Kondrata

UROCZYSTOŚCI W KOŚCIELE OO. BERNARDYNÓW. Dnia 27 września rozpoczyna się w kościele OO. Bernardynów 40-to godzinne nabożeństwo z następującym porządkiem: 27 i 28 rano o g. 5 wystawienie N. Sakramentu i Msza św., potem Msze św. o zwykłych godzinach, a wieczorem o g. 6.30 nieszpory; zaś 29 jako w uroczystość św. Michała Arch. rano o 5 wystawienie, o 10.30 suma z kazaniem okolicznościowem, a popoł. o 5 nieszpory z kazaniem i procesją.

Dnia 1, 2 i 3 paźdz. odbędzie się Triduum do św. O. Franciszka Seraf. z tego powodu codziennie rano o g. 9 będzie wotywa przed ołtarzem św. Patrjarchy, a wieczorem o 6.30 nieszpory z nauką.

Dnia 4 paźdz. przypada uroczystość św. Franciszka As. — suma o g. 10.30 i nieszpory o g. 5 popoł. z kazaniem.

Przez cały październik nabożeństwo różańcowe odprawiać się będzie o g. 5 popoł.

Z PARAFJI ŚW. MARCINA. Staraniem parafjalnej Ligi Katolickiej odbędzie się w niedzielę dnia 28 września w sali Szkoły żeńskiej im. św. Marcina o godz. 5.30 wieczorem odczyt p. Dra Marjana Wolańczyka na temat: Granice Polski. Wstęp bezpłatny.

NABOŻEŃSTWO „matek chrześcijańskich“ odbędzie się 2 października o godzinie 8.30 w kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w kościele OO. Jezuitów.

MSZA ŚW. NA INTENCJĘ BRACTWA dobrej Śmierci przy kościele św. Mikołaja odprawioną zostanie w niedzielę 28 września b. r. o godzinie wpół do 7-ej rano w kościele św. Mikołaja, podczas której członkowie Bractwa obowiązani są przystąpić do Stołu Pańskiego. — Kwartalne posiedzenie zarządu Bractwa odbędzie się również w niedzielę 28 września br. o godz. 5-tej popołudniu, po nieszporach w kancelarji parafjalnej św. Mikołaja.

Z RUCHU KATOLICKIEGO ZJEDNOCZENIA CH. Z. Z. Chrześcijański Związek zawodowy Kucharek i Pokojówek „Samoobrona“ we Lwowie, ul. Gródecka 2 b. „Dom Katolicki“ odbył w niedzielę dnia 14 bm. miesięczne Walne Zebranie, przy współudziale około 150 członkiń.

Zebranie zaszczycili swoją obecnością Ks. Prof. Dr. Szydelski, Senator Prof. Dr. M. Thullie oraz generalny Sekretarz Zjednoczenia Ch. Z. Z. Radca Liebhart.

Zebranie zagaił prezes Związku Stefan Jastrząb zdając sprawozdanie z bieżących czynności, następnie udzielił głosu Ks. Prof. Dr. Szydelskiemu i Senatorowi Dr. Thulliemu, którzy w serdecznych i krótkich słowach przemówili do zebranych wyrażając przytem podziękowanie prezesowi Jastrząbowi za jego trud i pracę dla dobra Związku.

Szersze sprawozdanie zdał sekretarz okręgowy co do udzielonych porad i nadawania posad u rodzin katolickich z biura pracy Zjednoczenia Ch. Z. Z. w którym to okazało się, że od czasu 6-miesięcznego istnienia Związku korzystało 140 członkiń bezpłatnie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego i miłej pogawędki koleżańskiej prezes posiedzenie o g. 7-mej zamknął.

Zapowiedzi.

Od 21/IX do 27/IX 1930.

(Przedruk wzbroniony).

W parafji archikatedralnej. 1) Jan Bobeła, Kleparów i Marja Woś, Lindego 2. — 2) Stanisław Serwatka, Kaźmierzowska 30 i Joanna Serwatka, Szajnochy 2. — 3) Dr. Mieczysław Piszczkowski, Halicka 21 i Janina Zofja Marja Tyszkowska, Łyczakowska 46. — 4) Józef Jan Tomasz Kocur, Kaźmierzowska 30 i Anatazja Serkyz, Sykstuska 19.

W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów). 1) Władysław Machaczka, Ruska 12 i Ksenia Myśko, Winniki (pl. Zabawa 35). — 2) Julian Ruszkowski, Szewczenki 1 i Rozalja Michalina (2 im.) Trojan, Kochanowskiego 81. — 3) Aleksander Wręga, Rappaporta 21 i Marja Koszła, Ochronek 9 a. — 4) Michał Winnik, Piekarska 16 i Marja Woryszczak I v. Kysil, Prowiantowa 5. 5) Józef Kulaziński, Paulinów 16 a i Katarzyna Kozak, tamże. — 6) Teodor Podolski, Zielona 75 i Zofja Kopyczyńska, Kochanowskiego 2.

W parafji św. Antoniego. 1) Mieczysław Piszczkowski, Halicka 21 i Janina Tyszkowska, Łyczakowska 46. 2) Tadeusz Kurowski, Sosnowiec i Joanna Cramer, Leśna 6. — Józef Kulaziński, Paulinów 16 a i Katarzyna Kozak, tamże. — 4) Aleksander Hryniewicz, Czarnieckiego 24 i Marja I v. Samosij, Gliniańska 10. — 5) Edward Smardzewski, M. Reja 8 i Rozalja Petrusiów, Pijarów 11. 6) Stefan Dekański, Listopada 36 i Janina Szamota, Leśna 18. — 7) Jan Ostrowski, Persenkówka i Łu-

cja Dziubkiewicz, Łyczakowska 70. — 8) Jan Hanicz, Źródlana 27 i Michalina Banaś, Kurkowa 30.

W parafji św. Elżbiety. 1) Jan Kamieniarz i Karolina Jeleń, Bilińskich 28. — 2) Franciszek Broszko i Franciszka Broszko, Trauguta 7. — 3) Karol Hrycak i Jadwiga Hoły, Na Błonie 14. — 4) Edward Hecht i Janina Nowak, Na Błonie 24 b. — 5) Bronisław Zobolewicz i Emilja Szetela, Kętrzyńskiego 11 a. — 6) Marjan Piwko i Janina Bojków, Bogdanówka 55. — 7) Karol Jupan i Władysława Janicek, Unji Brzeskiej 8. — 8) Karol Muszkiet i Janina Süssle, św. Józafata 9. — 9) Zdzisław Acedański i Stefanja Osowy, Bilińskich 46.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Tadeusz Staszkiewicz, Zdrowie 6 i Zofja Grochowska, Kołomyja. — 2) Władysław Majgier, Rudniki ad Mościska i Franciszka Majgier, Kulparków, Zakład. — 3) Henryk Oleszkiewicz, Wulka panieńska i Marja Koszyk, Bóbrka. — 4) Andrzej Mazurczak, Orzeszkowej 11 i Karolina Liśkiewicz, tamże. 5) Kazimierz Mikołajewski, Ostrołęka i Marja Zenkner, L. Sapiehy 77. — 6) Tadeusz Solecki, św. Piotra, 40 p. p. i Alicja Geller, Lenartowicza 7. — 7) Stanisław Argasiński, Drogs Wulecka i Emilja Wojaezyńska, Lubaczów. — 8) Władysław Pępek, Ujejskiego 8 i Genowefa Frączek, tamże. — 9) Antoni Mech, Pełtewna 43 i Stefanja Więcek, św. Łazarza 6. 10) Stefan Dekański, Listopada 36 i Janina Szamota, Leśna 18. — 11) Władysław Święcicki, Nabielaka 4 i Stefanja Epler, Zielona 56. — 12) Franciszek‘ Gajewski, L. Sapiehy 33 i Ksenia Hawrych, tamże.

W parafji św. Marcina. 1) Ludwik Salik, Gabrjelówka, domy M. K. E. i Antonina Brzezicka 1 śl. Wierdak, tamże. — 2) Antoni Mech, Pełtewna 43 i Stefanja Więcek, św. Łazarza 6.

W parafji św. Mikołaja. 1) Władysław Peznalski, Szpitalna 38 i Katarzyna Stelmach, św. Marka 3. — 2) Władysław Czuba, Droga Kulparkowska i Michalina Trojan, Persenkówka. — 3) Władysław Ruciński, Romanowicza 9 i Janina Kula w Lublinie. — 4) Michał Uliasz w Borysławiu i Stanisława Skoczypiec, Stryjska 7. — 5) Dr. Romuald Rosłoński w Przemyślu i Zofja Martula, Stryjska 76. — 6) Władysław Święcicki, Nabielaka 4 i Stefanja Epler, Zielona 50. — 7) Jan Szpila, Zniesienie i Bronisława Wyskiel, Chorążczyzna 17. — 8) Andrzej Ruwnak, Rynek 7 i Julja Mazur, Lelewela 2. — 9) Ignacy Płonka, Czereszniowa 15 i Zofja Birkman, Krasickich 11. 10) Stefan Prynda w Kulparkowie i Marja Marja Maludziałka, Obertyńka 8. — 11) Karol Peszkowski w Warszawie i Helena Wierzbicka, Zielona 50.

KRONIKA STRYJSKA.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE. W Stryju zmarł dnia 16-go września br. śp. Edward Józef Wall, Prefekt Sodalicji Marjańskiej Panów.

Społeczeństwo katolickie zwłaszcza Sodalicja poniosła przez śmierć śp. Zmarłego, nader bolesną stratę, bo ubył pracownik gorliwy i pilny a przytem cichy, pełen skromności. Ubył katolik silnie w wierze, w miłości Boga i ludzi ugruntowany. Osobą swoją nie narzucał się nikomu o sobie nie mówił, dobrymi, ofiarnymi czynami się nie chlubił — pracował w cichości.

Przeszedł przez życie ciężką pracą a poddając się woli Bożej, przecierpiał nie jeden zawód i zniósł niejedną przykrość a uspokoiwszy, ciężkie bole po stratach w rodzinie, znał życie i ludzi i nauczył się wyrozumiałości na błędy i poznał nędzę ludzką a ile mógł, szedł jej z ofiarną pomocą.

Sodalicja straciła w śp. Zmarłym nietylko pracowitego Prefekta, ale też jednego z najgorliwszych członków, stąd żal wielki towarzyszył Mu na miejsce wiecznego spoczynku. Pozostała pamięć o człowieku niezwykłej zacności, pracowitości i uczynności.

Zamknął się żywot pełen zasług przed Bogiem, żywot pracy dla Boga, kościoła i ludzi.

ZAPOWIEDZI: 1. Posacki Walenty, ur. w Żydaczowie i Efrozyna Hołowczak, ur. w Topolnicy; 2. Janiszyn Mieczysław, ur. w Stryju i Magdalena Góral, ur. w Daszawie; 3. Wolny Wincenty, ur. w Daszawie i Julja Katarzyna Maciów ur. w Stryju; 4. Pankiewicz Stanisław, ur. w Skolem i Katarzyna Murczak, ur. w Stryju; 5. Loret Mieczysław, ur. w Stanisławowie i Genowefa Anna Huńka ur. w Żółkwi.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów.
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.